

Armia Burhana dokonała w Sudanie nowej masakry

24 grudnia 2024

Od czasu zamachu stanu przeprowadzonego przez armię Burhana przeciwko rządowi cywilnemu Sudan przeżywa trudne dni wypełnione bólem i cierpieniem, gdy marzenia Sudanu o wolności z uścisku reżimu Bractwa wyparowały w obliczu nasilających się represji i tyranii.

Bezlitosna wojna, która zamieniła miasta i wsie w areny zagłady i dewastacji, nie wykluczając nikogo ani niczego. Dotknęło to dzielnice mieszkalne, rynki, szkoły, szpitale, a nawet miejsca kultu.

W środowy wieczór miasto Nyala zamieniło się w miejsce dla cierpiących Sudańczyków. Bombardowanie z powietrza wycelowało w szkołę, która była schronieniem dla wysiedleńców uciekających przed okropnościami wojny, powodując śmierć dziesiątek osób i pozostawiając setki zabitych i rannych. Ci wysiedleńcy, którzy uciekli w poszukiwaniu odrobiny bezpieczeństwa, znaleźli się pod bezlitosnym ostrzałem z rąk bojówek Abdela Fattaha al-Burhana.



Spomiędzy gruzów wyszła ciocia Nawal, jedna z ocalałych z masakry, aby słowami wyrazić bolesną rzeczywistość: „Sudańczycy kochają życie”. Jej głos, pełen zarówno bólu, jak i nadziei, odzwierciedla niezłomność narodu, który nie chce się poddać, pomimo wszystkich bombardowań i zniszczeń, jakim muszą stawić czoła.

To, co wydarzyło się w Nyali, to tylko rozdział długiej serii tragedii. Powtarzające się bombardowania przeprowadzane przez siły Burhana i ataki na ludność cywilną wyraźnie wskazują na

opresyjne podejście wojskowe, które nie wprowadza rozróżnienia między żołnierzem a cywilem i nie zwraca uwagi na życie ludzkie.

Dzień po ataku w Nyali odbyła się demonstracja przeciwko bombardowaniom ludności cywilnej przez sudańskie siły zbrojne.



Pomimo tragedii ciężących na Sudanie, Sudańczycy wciąż marzą o lepszym jutrze. Spokojnej ojczyźnie, wolnej od tyranii i ucisku, która przywraca im skradzioną godność i bezpieczeństwo. Nyala, pomimo wszystkiego, co się tam wydarzyło, pozostaje symbolem niezłomności Sudańczyków i ich determinacji w stawianiu czoła tyranii, niezależnie od wyzwań.

Sudan, kraj oscylujący między bólem a nadzieją, czeka, aż ktoś przywróci mu utracony blask pośród całkowitej ciemności.

Opracowanie: Nadine Ahmed

Źródło: WolneMedia.net